



Ława. (Nowy) stadion - jaki będzie i dla kogo? Poznaliśmy oczekiwania przedstawicieli różnych środowisk sportowych [WIDEO]

data aktualizacji: 2019.06.27



Pogodzić na (nowym) sportowym obiekcie na ulicy Sienkiewicza oczekiwania i potrzeby różnych ławskich środowisk sportowych, od piłkarzy przez biegaczy po osoby uprawiające inne dyscypliny lekkoatletyczne - to cel modernizacji tej sportowej bazy. Jak ocenił po pierwszym spotkaniu konsultacyjnym Burmistrz Ławy Dawid Kopaczewski, nie będzie to łatwe, ale jest możliwe.

Spotkanie - o otwartym charakterze, adresowane do wszystkich zainteresowanych przyszłością stadionu na ulicy Sienkiewicza w Ławie - odbyło się w sali konferencyjnej Ławskiego Centrum Kultury w środę, 26 czerwca.

- Pomysłów jest naprawdę wiele. Są np. różne koncepcje dotyczące drogi dojazdowej, czy trybun. Musimy się zastanowić nad kierunkiem tej inwestycji - nakreślał cele spotkania Burmistrz Ławy Dawid Kopaczewski. - Gdy już wypracujemy jej "mapę drogową" i zaczniemy inwestować, to musi to służyć na lata. Dzisiaj w głównej mierze chciałbym Państwa, przede wszystkim przedstawicieli środowiska

sportowego, osoby, które się tym interesują, zapytać, jakie macie pomysły i co - Waszym zdaniem - powinno być zrobione w pierwszej kolejności. Zachęcam przy tym do realizmu.

Przeznaczenie obiektu i ilość miejsc na trybunach - to kluczowe kwestie, które wymagają analizy.

- Naszym zdaniem potrzebna jest zupełnie nowa trybuna główna - powiedział dyrektor Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji Wojciech Żmudziński. - Pod spodem tej nowej trybuny powinno się zmieścić zaplecze, w tym dwie duże szatnie spełniające wymogi PZPN, pokój sędziów, pokój obserwatora i delegata oraz lekarza, niewielkie pomieszczenia biurowe, toalety, a gdyby zostało miejsce, garaże, pomieszczenia na sprzęt do utrzymania boisk. Bardzo też nam w mieście brakuje bieżni okólnej. Przydałby się monitoring, nowe nagłośnienie i automatyczne nawadnianie murawy oraz oświetlenie.

Szef ICSTiR podkreślił też, że spore wyzwania będą wynikały z ograniczonej dostępnej przestrzeni. To już - w przyszłości - wyzwanie dla projektanta.

W imieniu Jezioraka Iława wypowiedział się m.in. dyrektor klubu **Zbigniew Szczypiński**. Podkreślił, iż - mając na uwadze potrzeby innych środowisk sportowych - klub odszedł od koncepcji budowy stadionu o charakterze wyłącznie piłkarskim. Jak dodał, środowisko piłkarskie nie ma nic przeciwko temu, by była tam bieżnia - otwartą kwestią pozostaje jedynie, ile może się tam znaleźć torów. Mówi się o tym, że zmieszczą się cztery, a być może, na jednej prostej, sześć torów. Zbigniew Szczypiński dodał też, że Jeziorak wcale nie oczekuje stadionu na 10 tysięcy kibiców i niesłusznie, na podstawie udostępnionej przez klub poglądowej wizualizacji, zarzucano środowisku piłkarskiemu gigantomanie. Celem prezentacji tego materiału było po prostu wywołanie dyskusji o stadionie, tak naprawdę nikt w lokalnym środowisku piłkarskim nie oczekuje budowy tak dużego i kosztownego obiektu - przekonywał dyrektor Jezioraka, dodając, że byłby szczęśliwy, gdyby po prostu poprawiono estetykę obiektu, która dzisiaj pozostawia wiele do życzenia, zwłaszcza w kwestii ogrodzenia, czy drogi dojazdowej. Według Szczypińskiego dofinansowania na pewno wymaga murawa - jak mówił, jej stan obecnie jest słaby, co niestety sprzyja kontuzjom zawodników.

Prezes Jezioraka Andrzej Sobiech dodał, że środowisko piłkarskie satysfakcjonowałby taki standard obiektu, który pozwoliłby na rozegranie międzypaństwowego meczu młodzieżowców. Jak wynikało z kilku wypowiedzi w toku dyskusji, o meczu seniorów na takim poziomie nie ma mowy, jest to nierealne.

Za nierealne uznano też przedstawioną przez kierownika miejskiego wydziału inwestycji koncepcję stadionu, przygotowaną dla miasta przed ponad 10 laty. W dzisiejszych realiach koszt realizacji inwestycji w takim kształcie mógłby przekroczyć 40 mln zł. Takich środków na ten cel w miejskim budżecie nie ma. O potrzebie modernizacji stadionu etapami mówił uczestniczący w dyskusji Michał Młotek - przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie.

Wypowiedziała się też **przedstawicielka Iławskiego środowiska biegaczy**.

- Stadion jest nam potrzebny, by trenować. Potrzebujemy bieżni do treningu szybkich biegów. Nie potrzebujemy natomiast szatni, czy trybun - mówiła, podkreślając, iż najważniejsze są płyta murawy i bieżnia, zaś kwestie szatni, czy trybun są w ocenie tego środowiska drugoplanowe.

O potrzebach osób uprawiających inne dyscypliny lekkoatletyczne przypomniała **trenerka Aneta Ostanek**. Jak mówiła, na stadionie trzeba też pomyśleć o miejscach do rzutów i skoków: w dal, wzwyż, czy o tyczce.

Kolejny głos w debacie dotyczył potrzeby stworzenia takiego obiektu, który w przyszłości będzie mógł być źródłem pewnych dochodów, pokrywających przynajmniej częściowo koszty jego utrzymania.

Na debacie jej uczestnikom szybko minęły dwie godziny. Na pewno, chcąc usatysfakcjonować wszystkich, potrzeba jeszcze kolejnych spotkań.

- Najważniejsze to znaleźć tutaj miejsce dla różnych grup sportowych. Myślę, że uda się potrzeby tych środowisk pogodzić - podsumował burmistrz Dawid Kopaczewski. - Moim zdaniem ta dyskusja może potrwać kilka miesięcy. Jednak tyle już lat czekamy na inwestycję na Sienkiewicza, że możemy poczekać kolejny rok budżetowy. Do połowy tej kadencji chciałbym zbudować "mapę drogową" modernizacji stadionu i całego zaplecza sportowego Iławy.

~~galeriaspc~~4437~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58227-ilawa-nowy-stadion-jaki-bedzie-i-dla-kogo-poznalismy-oczekiwania-przedstawicieli-roznych-srodowisk-sportowych-wideo>